

ZYGMUNT KOTER

ur. 1915; Dąbrowica



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, okres powojenny, wejście Rosjan, PKWN

Wejście Rosjan do Lublina w lipcu 1944 roku

Mieszkaliśmy na Grodzkiej 30, to jest budynek, który miał balkony od strony ulicy Lubartowskiej. I tam wchodzili żołnierze, my ich witaliśmy z balkonu butelką wódki na sznurku, bo było wyzwolenie. Drugie uderzenie było od strony południowej, wtedy ulica Królewska bardzo ucierpiała, tam nawet pozostał czołg spalony w bramie. W ślad za wojskami radzieckimi szła armia Berlinga, rozwieszany był manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. W przeddzień tych wydarzeń lipcowych jeszcze kopaliśmy w Ogrodzie Saskim rowy przeciwczołgowe jako zakład pracy, a dwa dni później wkroczyły wojska radzieckie. Po tygodniu chyba, w każdym razie w tym okresie, przyjechały z Chełma władze PKWN-u i zainstalowały się najpierw na Krakowskim Przedmieściu naprzeciwko sądu. W sądzie ujawnił się i objął urząd wojewoda, ale po paru godzinach go zdjęto i w piwnicy na Chopina 18 zatrzymano, póki nie wywieziono do Świdnika i do Charkowa samolotem razem z wtedy pułkownikiem jeszcze Tumidajskim.

[Ludzie cieszyli się, że] przyszło wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej, niemieckiej. Nie zdawali sobie sprawy z tego, że na podstawie układów w Jałcie zostaliśmy jako strefa wpływów radzieckich. Dlatego w składzie PKWN-u był na przykład Witos – nie Wincenty, a Andrzej – żeby pojednać wieś. Był trick taki, można powiedzieć. I to trwało do [19]49 roku, oddzielnie było PPR, a oddzielnie PPS, dopiero w [19]49 zjednoczenie nastąpiło i powstało PZPR.

Data i miejsce nagrania	2015-06-18, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Jutyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"